

Z Moniką Radzikowską
nad Bajkałem
i nie tylko

STR. 5



Andropauza 3
- czyli jak żyć
i nie zwariować

STR. 8



Działalność
MOPS
za 2018 rok

STR. 4

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 3 (69) 21 lutego 2019 r.

ISSN 2450-1506

Wielka miłość w Pałacu Potockich



System Informacji Turystycznej

Trwają przygotowywania Miejskiego Systemu Informacji Turystycznej: - Nasze działania są wielowątkowe i w związku z tym muszą być skorelowane. Poza tym już zrealizowanych zostało kilka ciekawych projektów, kilka jest w realizacji – mówi dyrektor ROK Robert Mazurek. Miasto i Powiat będą ściśle współpracować w promocji turystyki na ziemi radzyńskiej.

ciąg dalszy na str. 3

Razem bezpieczniej

Miasto Radzyń Podlaski złożyło wniosek o sfinansowanie kwotą 100 tys. zł „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka” informował na sesji Rady Miasta 31 stycznia burmistrz Jerzy Rębek. Wniosek przeszedł już pozytywną weryfikację w Urzędzie Wojewódzkim i został przesłany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

ciąg dalszy na str. 2

Będzie dodatkowy parking przy ul. Sitkowskiego

W związku z przebudową ul. Sitkowskiego i zwężeniem pasa jezdni kosztem ścieżki rowerowej pojawił się problem braku miejsc do parkowania samochodów wzdłuż ulicy w pobliżu szkoły. Na sesji Rady Miasta Burmistrz informował o działaniach w celu budowy parkingu na 20-25 aut.

ciąg dalszy na str. 2

Razem bezpieczniej

Miasto Radzyń Podlaski złożyło wniosek o sfinansowanie kwotą 100 tys. zł „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka” informował na sesji Rady Miasta 31 stycznia burmistrz Jerzy Rębek. Wniosek przeszedł już pozytywną weryfikację w Urzędzie Wojewódzkim i został przesyłany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W budżecie państwa na rok 2019 na realizację Programu „Razem bezpieczniej” została zabezpieczona rezerwa celowa w wysokości 6 mln zł. Program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka” jest największym przedsięwzięciem o charakterze profilaktycznym w Polsce. Cztery główne cele szczegółowe programu to: bezpieczeństwo w miejscach publicznych, bezpieczne przejścia dla pieszych, przeciwdziałanie zjawiskom patologii, a także ochrona dzieci i młodzieży, edukacja dla bezpieczeństwa.

10 dodatkowych kamer, z których obraz będzie miała Policja

Projekt złożony przez Miasto Radzyń Podlaski zakłada montaż 10 zmiennoogniskowych kamer monitoringu w systemie bezprzewodowym na terenie miasta oraz instalację i konfigurację oprogramowania z urządzeniami towarzyszącymi. Z systemu będzie mogła korzystać Komenda Powiatowa Policji, co pozwoli na szybką interwencję w przypadku zagrożenia. Obecnie system monitoringu nie obejmuje wszystkich niewralgicznych punktów w mieście. Zainstalowane kamery pozwolą na identyfikację osób naruszających



ład i porządek oraz zwiększą bezpieczeństwo na drogach Miasta Radzyń Podlaski. W chwili obecnej taką możliwość ma jedynie pracownik Urzędu Miasta, który pracuje w godzinach otwarcia Urzędu. W związku z powyższym służby interwencyjne w przypadku zaistnienia zagrożenia nie mają szansy na szybkie i bezpośrednie działanie, szczególnie w godzinach nocnych i w okresach wolnych od pracy.

Monitoring miejski może być wykorzystywany na potrzeby zapobiegania czynom zabronionym oraz objawom demoralizacji dzieci i młodzieży na terenie miasta. Jego wysoka jakość jak też zastosowanie funkcji sczytywania i rejestracji tablic rejestracyjnych pojazdów jest niezwykle cennym narzędziem w wykrywaniu sprawców czynów zabronionych - wyjaśnia **Paweł Żochowski** - koordynator projektu.

Prewencja przez edukację i zabawę

- W związku z realizacją programu „Ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań”, Miasto Radzyń Podlaski we współpracy m.in. z Komendą Powiatową Policji w Radzynie Podlaskiej oraz Radzyńskim Ośrodkiem Kultury w Radzynie Podlaskiej, planuje zorganizować szereg imprez promocyjnych oraz szkoleniowo-informacyjnych - dodaje P. Żochowski. Pierwszą grupą, która w szczególności zostanie objęta akcją informacyjno-edukacyjną są uczniowie uczęszczający do tutejszych szkół, drugą zaś emeryci. W pierwszym przypadku tematyka spotkań przeprowadzonych w szkołach podstawowych przez funkcjonariuszy KPP obejmie w szczególności bezpieczeństwo w ruchu drogowym, w drugim zaś - warsztaty. Wezmą

w nich udział min. członkowie Klubu Seniora, słuchacze Radzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Stowarzyszenie „Radzyńskie Wrzosi”, Stowarzyszenie „Radzyniacy” oraz Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Kormoran”. Zajęcia obejmą zagadnienia bezpiecznych i odpowiedzialnych postaw obywatelskich, metody i środki zabezpieczenia mienia oraz sposoby przeciwdziałania zagrożeniom, w tym próbom nadużyć i wyłudzeń wymierzonych w osoby starsze min. metody „na wnuczka” oraz „na policjanta”.

We współpracy z Radzyńskim Ośrodkiem Kultury zostanie zorganizowany mini festyn rodzinny, w trakcie którego w myśl zasady „edukacja przez zabawę”.

Anna Wasak

Będzie dodatkowy parking przy ul. Sitkowskiego

W związku z przebudową ul. Sitkowskiego i zwężeniem pasa jezdni kosztem ścieżki rowerowej pojawił się problem braku miejsc do parkowania samochodów wzdłuż ulicy w pobliżu szkoły.

Na sesji Rady Miasta Burmistrz informował o działaniach w celu budowy parkingu na 20-25 aut.

- Zwróciłem się z propozycją odkupienia od Powiatu gruntu między parkingiem przy SP2 a terenem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Zarząd Powiatu podjął decyzję o nieodpłatnym przekazaniu pasa ziemi. Na tym miejscu powstanie parking dla 20-25 samochodów - informował wóldarz Radzyna.

AW



REKRUTACJA

Dyrekcja przedszkoli nr 1, 2 i 3 w Radzynie Podlaskiej informuje, że od 18 lutego do 15 marca br. trwa rekrutacja. Więcej informacji oraz wnioski dostępne bezpośrednio w placówkach w godzinach ich pracy.

www.radzyn-podl.pl



System Informacji Turystycznej - wspólna inicjatywa Miasta i Powiatu

W związku z powtarzającymi się pytaniami o informację turystyczną w Radzynie, dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury Robert Mazurek wyjaśnia, że trwają przygotowania Miejskiego Systemu Informacji Turystycznej: - Nasze działania są wielowątkowe i w związku z tym muszą być skorelowane. Poza tym już zrealizowanych zostało kilka ciekawych projektów (m.in. mobilna aplikacja na telefon „Spacerem po Radzynie Podlaskim”), kilka - jest w realizacji. Miasto i Powiat będą ściśle współpracować w promocji turystyki na ziemi radzyńskiej.

Przypomnijmy, że wspomniana aplikacja działa od sierpnia 2018 r. - jest to bezpłatny audioprzewodnik, który umożliwia zwiedzanie miasta przy wykorzystaniu własnego smartfona i słuchawek. - Było to duże wyzwanie, wymagające wysiłku i zaangażowania technicznego - mówi Karol Niewęgłowski z Urzędu Miasta, pomysłodawca i realizator strony technicznej aplikacji, którą merytorycznie przygotował Radzyński Ośrodek Kultury. W sezonie turystycznym będzie dostępna również wersja angielska. Wkrótce możemy się też spodziewać przewodnika po Radzynie w wersji papierowej, który oprowadzi nas po Miejskim Szlaku Turystycznym. - Jego przejście będzie pozwalało zdobyć Radzyńską Oznakę Turystyczną - dodaje Robert Mazurek.

Obecnie przygotowywane są tzw. „witacze”, które - ustawione przy głównych drogach wjazdowych do Radzyna - będą informowały o zabytkach i zapraszały do odwiedzenia naszego miasta.

Jan informuje Robert Mazurek, kolejne działania muszą być skorelowane z planami rewitalizacji parku i korpusu głównego



pałacu oraz przeniesienia Punktu Informacji Turystycznej ze wschodniego skrzydła pałacu do siedziby dawnej Izby Regionalnej (z wejściem od strony tzw. „suchego stawu”). PIT jest i będzie prowadzony wspólnie przez Miasto i Powiat Radzyń Podlaski. - Chcemy, by informacja turystyczna była bardziej dostępna, więc do PIT będzie łatwiej trafić i będzie on w przyszłości dostępny

także w weekendy, gdy jest duże zainteresowanie turystów zwiedzaniem Radzyna i innych ciekawych miejsc ziemi radzyńskiej - wyjaśnia dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury. - Osobiście życzyłbym sobie, by takie oznakowanie już istniało, jednak nie ma sensu robić czegoś, co za chwilę będzie trzeba zmieniać.

Poza tym Radzyń jest małym miasteczkiem i nikt chyba nie ma

problemu, by trafić do kościoła, pałacu czy oranżerii, a tablice z informacjami o zabytkach Radzyna znajdują się przed kościołem, przy ścieżce rowerowej i w parku (obok modrzewi). Tablica informacyjna przed pałacem będzie wymieniona - jest już przygotowana nowa - w zmienionej formie i o nowej treści.

AW

Miasto wydało 150 tys. zł na zimowe utrzymanie dróg

Do końca stycznia br. Miasto wydało 150 tys. zł na zimowe utrzymanie dróg. Na terenie Radzyna jest 50 km dróg do odśnieżenia oraz posypania piaskiem i solą.

Aby utrzymać je w dobrym stanie w czasie zimy obfitującej w opady śniegu oraz przy innych zjawiskach atmosferycznych powodujących oblodzenie powierzchni, na jedno posypanie wychodzi kilkanaście ton soli.

- Nie da się inaczej utrzymać dróg w dobrej kondycji. W zmiennych warunkach pogodowych nierozsądne byłoby zbytne oszczędzanie. Monitorujemy stan dróg, czasem z pomocą spieszy Policja, wskazując fragmenty drogi, o które trzeba zadbać. Reagujemy natychmiast - mówił burmistrz na sesji Rady Miasta 31 stycznia

AW



Ferie z ROK

Codziennie podczas ferii zimowych Radzyński Ośrodek Kultury oferuje atrakcyjne spędzanie czasu wolnego.

Odbývają się projekcje bajek i filmów, teatryki dla dzieci, warsztaty oraz spotkania z ciekawymi ludźmi. Propozycje te cieszą się dużym zainteresowaniem, gdyż za każdym razem radzyńska Oranżeria pęka w szwach. Oto dwie z wielu propozycji.

„Złota kaczką”

We wtorek 12 lutego Radzyński Ośrodek Kultury propono-

wał m.in. teatryk kukielkowy pt. „Złota kaczką”. - Przed przedstawieniem zaproponowaliśmy zabawę w szczęśliwy fotel, gdzie w wybranych miejscach dzieci mogły znaleźć darmowe wejściówki na kolejne przedsięwzięcia organizowane przez ROK w ferie - powiedział Robert Mazurek, dyrektor ROK. Zabawy było co niemiara, jak również podczas przedstawienia. Teatr z Krakowa przybliżył wszystkim bajkę „Złota kaczką”, której głównym motywem jest pragnienie szewczyka, by wieść dostatnie życie. Jednak odkrywa, że prawdziwą radość



daje mu pomaganie innym odnajduje szczęście w drobnych i pięknych chwilach.

„Zrozumieć świat”

W środę 13 lutego w ramach Ferii z ROK odbyły się warsztaty „Zrozumieć świat”, które popro-

wadziła podróżniczka Monika Radzikowska - autorka książki „Bajkał tam i z powrotem”. W spotkaniu uczestniczyło ok. pięćdziesięciorga dzieci: od przedszkolaków po nastolatki, ale podróżniczka, jak się okazało, potrafiła przykuć uwagę, zaintere-

sować tematem wszystkich. Tym bardziej, że przywozła ze sobą nie tylko wspomnienia z podróży, ale i wiele ciekawych rekwizytów - pamiątek z różnych stron świata. Dzieci wykazywały się dużą aktywnością i wiedzą.

Red.

Działalność MOPS za 2018 rok

O działalności MOPS w 2018 roku poinformował na VI sesji Rady Miasta kierownik ośrodka Andrzej Szczęch. Wydatki Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na koniec 2018 r. (łącznie ze środkami budżetu państwa na zadania zlecone i dofinansowanie zadań własnych) wyniosły 19,65 mln zł, co stanowi w przybliżeniu 1/3 budżetu Miasta. Ze świadczeń pomocy społecznej korzystały 547 osoby w tym: 349 rodzin (939 osoby, co stanowi ok. 6% liczby mieszkańców miasta).

Od 1 października 2018 r. zostały podwyższone kryteria dochodowe uprawniające do świadczeń, co spowodowało wzrost liczby osób korzystających oraz konieczność podniesienia wydatków na pomoc społeczną. Obecnie kryteria dochodowe to 701 zł - osoba samotna i 528 zł - osoba w rodzinie.

- Najczęstszymi powodami przyznawania świadczeń są: bezrobocie, ubóstwo i niepełnosprawność - tłumaczy kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej Szczęch. Wskazał również dylematy występujące w dziedzinie pomocy społecznej: - Wielu podopiecznych jest zarejestrowanych w PUP jako osoby bezrobotne wyłącznie w celu posiadania prawa do ubezpieczenia zdrowotnego i korzystania z pomocy społecznej. Wiele osób jest zatrudnianych w szarej strefie, a deklarowane w formie oświadczenia dochody odbiegają często od faktycznie osiągniętych. Istnieje również zjawisko занижania dochodów podopiecznych przez pracodawców zatrudniających oficjalnie za minimalne wynagrodzenie za pracę i wypłacających faktycznie wyższe wynagrodzenia w celu uniknięcia wysokich kosztów zatrudnienia.

Kierownik MOPS Andrzej Szczęch wskazał również szereg problemów społecznych związanych z brakiem odpowiednich dochodów: brak ofert pracy, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, zbyt małe wynagrodzenia zniechęcające do podejmowania pracy m.in. ze względu na konieczność ponoszenia wysokich kosztów opieki nad dziećmi, zadłużenie z tytułu kosztów mieszkaniowych, energii elektrycznej itp. - Powodem jest to zwiększenie niezadowolonych i frustracji podopiecznych i pojawianie się jeszcze większych problemów jak np. alkoholizm, przemoc

domowa, rozpad rodziny, choroby i niepełnosprawność spowodowane często brakiem odpowiedniego leczenia czy terapii, bezdomność - skomentował A. Szczęch.

Świadczenia pieniężne z pomocy społecznej

1. Zasiłki stałe (finansowane z budżetu państwa) - świadczenia przysługujące osobom całkowicie niezdolnym do pracy, spełniającym kryterium dochodowe - zasiłki wypłacono 41 osobom w łącznej kwocie 176,7 tys. zł. Wymagane zaświadczenie o niepełnosprawności z PCPR.

2. Zasiłki okresowe (dotowane z budżetu państwa) - przysługujące w szczególności z powodu bezrobocia, niepełnosprawności, długotrwałej choroby w wysokości 50% różnicy pomiędzy kryterium dochodowym rodziny a dochodem rodziny - wypłacono 96 osobom w łącznej kwocie 186,4 zł (liczba osób w rodzinach 242).

3. Zasiłki celowe (w formie gotówkowej lub w naturze) - wypłacono 194 osobom (liczba osób w rodzinach 421) w łącznej kwocie 54,85 zł. Świadczenia w/w w 95% wypłacane są w formie bezgotówkowej: zakup żywności (bony towarowe), opału wraz z dowozem, leków, odzieży, obuwia, zapłata za energię elektryczną, zakup przyborów szkolnych czy pokrycie kosztów leczenia, a także w formie przeplania środków finansowych w celu pokrycia zadłużenia podopiecznego np. zaległości w czynszu. W roku 2018 pracownicy socjalni MOPS przeprowadzili 1087 wywiadów środowiskowych i wydali 1377 decyzji przyznających świadczenia.

Świadczenia niepieniężne z pomocy społecznej to m.in.:

- Rządowy programu „Pomoc państwa w zakresie żywienia”. Całkowity koszt realizacji Programu

wyniósł 262 tys. zł, z czego 178,8 tys. (80%) zł stanowiły środki budżetu państwa a 83,3 tys. zł to 44,7 tys. zł - 20% i 38,6 tys. zł - środki własne). Programem objętych zostało 525 (z tego 272 dzieci w stołówkach szkolnych) oraz w barze na terenie miasta (49 osób dorosłych), pozostałe osoby skorzystały z bonów żywnościowych. Z programu sfinansowanych zostało 51 616 posiłków.

- specjalistyczne usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania były świadczone dla 28 osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych, chorych, wymagających pomocy innych osób (zadania realizuje 4 opiekunki)

- specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób starszych z zaburzeniami psychicznymi - usługi były świadczone dla 5 osób (zadanie realizuje 1 pielęgniarka z odpowiednimi uprawnieniami)

- specjalistyczne usługi opiekuńcze dla dzieci z zaburzeniami psychicznymi - usługi były świadczone dla 27 dzieci przez wskazanych terapeutów,

- zapewnienie schronienia w schronisku dla bezdomnych - w schronisku zamieszkiwało 12 osób przez cały rok; w okresie zimowym Schronisko jest w stanie przyjąć nawet 21 osób. Wydatki związane z utrzymaniem schroniska wyniosły 9 836,43 zł, w roku 2017 13 561,18 zł. Schronisko zostało wyremontowane. Wykonano ocieplenie dachu oraz ścian. Przystosowano do zamieszkania dwa dodatkowe pomieszczenia. Schronisko jest kontrolowane przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną dwa razy w roku.

- kierowanie i ponoszenie odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej - dla 23 osób (w ciągu całego 2018 r.) Koszty pobytu osób w wysokości 480 tys. zł (w roku 2017 441 tys. zł). Jest to bardzo

znaczący koszt w budżecie MOPS i wzrasta z roku na rok. Przeciętny koszt pobytu w DPS w roku 2018 to kwota ok 3500 zł. W roku 2019 przewidywany koszt już będzie wyniósł ok 3700 zł.

- świetlice środowiskowe - funkcjonują przy Szkole Podstawowej Nr 1, Szkole Podstawowej Nr 2, oraz Filii SP Nr 2 przy ul. Chmielowskiego i czynne są w dni powszednie przez 3 godziny dziennie. Uczęszczało 60-70 dzieci. Koszt działalności świetlic wyniósł 30,3 tys. zł. W okresie wakacji i ferii zimowych świetlice są nieczynne.

- praca z rodziną dysfunkcyjną (zagrożoną odebraniem dziecka bądź z rodziną z której odebrane zostały dzieci przez asystenta rodziny we współpracy z Kuratorami sądowymi i pracownikami socjalnymi). Asystent zajmuje się 9 rodzinami.

Pomoc osobom uprawnionym do alimentów

Z tytułu świadczenia z funduszu alimentacyjnego wypłacono łącznie 728 tys. zł dla 80 rodzin (137 osób). Na terenie miasta było 105 dłużników alimentacyjnych. Do końca grudnia 2018 r. dłużnicy zwrócili 395 671,73 zł (w roku 2017 tylko 136 742,85 zł).

W roku 2018 Dział Świadczeń Rodziny MOPS w Radzynie Podlaskim wydał 3207 decyzji administracyjnych, w tym 1663 dotyczyło zasiłków rodzinnych, 1349 - świadczenia wychowawczego 500+ oraz 195 - Funduszu alimentacyjnego)

Dodatki mieszkaniowe

Zasady przyznawania dodatków mieszkaniowych określa ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych. Koszty obsługi tego zadania obciążają Ośrodek Pomocy Społecznej.

Wydatki wyniosły 356,27 tys. zł. Wartość wypłaconych dodatków w stosunku do roku, wpłynęło 478 wniosków, wydano 443 decyzje przyznające dodatek, 36 decyzje załatwiono odmownie (wnioski nie spełniały kryteriów: za wysokie dochody lub za duża pow. lokalu). Odwołania do SKO nie było. MOPS przyjmuje wnioski dotyczące przyznania dodatku energetycznego i po weryfikacji wydaje decyzje tam, gdzie przyznano dodatek mieszkaniowy. W roku 2018 wpłynęło 328 wniosków o przyznanie dodatku energetycznego. Wydano 312 decyzji przyznających i 16 decyzji odmownych. (kwota dodatków 20, 7 tys. zł dotacji z budżetu państwa).

W/w zadania nie wchodzi do katalogu zadań pomocy społecznej.

Realizacja ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej

Ustawa nałożyła na samorządy gminne nowy obowiązek ponoszenia kosztów pobytu dzieci z terenu gminy w pieczy zastępczej. W roku 2018 MOPS wydatkował na ten cel 185 620,13 zł w roku 2017 kwota 150 706,67 zł. W pieczy zastępczej przebywa 24 dzieci.

Świadczenia rodzinne

Świadczenia rodzinne: zasiłek rodzinny i dodatki do zasiłku rodzinnego, jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia się dziecka, świadczenia rodzicielskie oraz świadczenia opiekuńcze: zasiłek pielęgnacyjny, świadczenie pielęgnacyjne i specjalny zasiłek opiekuńczy oraz zapomoga jednorazowa z tytułu urodzenia dziecka - wypłacono w wysokości blisko 5,2mln zł.

Świadczenie 500+ MOPS wypłaca od 1 kwietnia 2016 r. Do dnia 31 grudnia 2018r. wypłacono ponad 9,8 mln zł.



XXVII Radzyńskie Spotkania z Podróżnikami

Z Moniką Radzikowską nad Bajkałem... i nie tylko

Z podróżniczką Moniką Radzikowską – autorką książki „Bajkał tam i z powrotem” mieszkańcy Radzyna spotkali się 13 lutego dwukrotnie. Obydwa spotkania miały bardzo wysoką frekwencję i fascynującą treść. Przed południem w Radzyńskim Ośrodku Kultury odbyły się warsztaty podróżnicze „Zrozumieć świat”, na które zaproszone były dzieci w ramach Ferii z ROK, a wieczorem w Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej Monika Radzikowska zaprosiła chętnych do wybrania się w głąb Rosji – na Syberię nad Bajkał.

Autostopem i Transsybem

Wieczór w wypełnionej po brzegi czytelnicy Filii nr 2 MBP był poświęcony pięciomiesięcznej podróży, którą Monika Radzikowska odbyła w 2013 r., a której celem był Bajkał. Tę wyprawę opisała w książce „Bajkał tam i z powrotem” wydanej w serii wydawniczej Wojciecha Cejrowskiego „Biblioteka Poznaj Świat”.

Podróżniczkę powitał i przedstawił Robert Mazurek. Monika Radzikowska (z wykształcenia archeolog) pracuje na Zamku Królewskim w Warszawie. W wolnym czasie oddaje się swemu hobby: lubi wędrować w różne miejsca kraju i świata, a swe podróże traktuje jako okazję do bliższego poznania ludzi, ich mentalności, zwyczajów, tradycji, do tego, by „gapić się na wszystkie dziwactwa tego świata”. O swych podróżach opowiada na blogu „W plecaku niesione. Historie zbierane po drodze”.

Na Syberię Monika Radzikowska wybrała się wraz z czworgiem przyjaciół. Już na etapie przygotowań musieli się zmierzyć z dużym problemem, jakim jest uzyskanie

wizy rosyjskiej na kilkumiesięczny pobyt, a w trakcie podróży musieli zadbać o tzw. rejestrację, co nie zawsze było prostą sprawą. Nocowali zazwyczaj pod namiotami. Sami sobie gotowali – najczęściej na prowizorycznym palenisku zbudowanym z kilku znalezionych w pobliżu kamieni. Dużą część trasy przebyli autostopem.

Najdłuższy odcinek autostopowy trwał 3 dni, co dało okazję do poznania realiów pracy transportowców za wschodnią granicą. – W Rosji jeździ się wszystkim, co jest w stanie poruszać się po drodze. Awarie, wypadki, bark benzyny – kierowcy podsumowywali uspokajającym „Nie pierzęwajcie”: urwaną rurę wydechową podwiązywali sznurkiem, wyciągali samochód z rowu, dolewali benzynę z baku i...”w period!”

Monika Radzikowska przyznaje, że w Rosji inaczej się traktuje odległości. 100 km dalej to jak za miedzą, a 500 km? – Tyle to ja na ryby jeżdżę – powiedział jej jeden z kierowców. W wielkim kraju żyje się łatwiej oszustom. Podróżniczka opowiedziała o Wołodii, który chwalił się, że on i jego rodzina żyje z oszustw kredytowych. Ma cztery tożsamości, żadnego adresu. Fałszerze dokumentów reklamują się, bez skrępowania podając np. swój numer telefonu.

Podróż Koleją Transsyberyjską z Moskwy do Irkucka (ok. 5 tys. km) zajęła im 4 dni. – Duszno, ciasno – tak wspomina jazdę tzw. Transsybem, ale przyznaje, że wybrali najtańszą klasę (bilet za ok. 400 zł), podróżowali w wagonach bez przedziałów, na przykrótkich leżankach. – Wygodne to może nie było, ale jaka okazja do integracji z innymi pasażerami, głównie Rosjanami! – dodaje. Poza tym niespodzianka: Kolej Transsyberyjska jest punktualna!

Bajkał – błękitne oko Syberii

Podróżnicy wysiedli z pociągu w Irkucku. Monika Radzikowska podzieliła się swymi wrażeniami: – Miasto miało kiedyś piękną, zażytkową, drewnianą zabudowę. Obecnie większość budynków jest bardzo zaniedbana. Często wybuchają pożary, których przyczyn nikt nie docieka, i szybko na miejscu pogorzeliś w centrum miasta wznoszone są nowoczesne budynki.

Bajkał zwany jest ze względu na swą wielkość (636 km długości, do 79 km szerokości, do 1,6 km głębokości) syberyjskim morzem czy błękitnym okiem Syberii, znajduje się na nim 27 wysp. Monika Radzikowska zabrała słuchaczy na największą z nich i jedyną zamieszkałą – Olchon o powierzchni 742 km², którą zamieszkuje około 1500 mieszkańców, na ogół Buriatów, oryginalnych mieszkańców wyspy wyznających szamanizm. Ze względu na dobre połączenia z Irkuckiem oraz piękno i zróżnicowanie krajobrazu, bogactwo flory i fauny Olchon jest latem licznie odwiedzany przez turystów, którzy znajdują tam otwarte przestrzenie stepów, porośnięte tajgą góry i skaliste przylądki górujące ponad błękitną tonią morza Bajkału. W dodatku mogą posłuchać śpiewających piasków na plażach. Turystyka jest obecnie głównym źródłem dochodu mieszkańców.

Wierzenia i legendy

Na wyspie znajdują się 3 wioski, z których największa to Chużyr położony w pobliżu przylądka zwanego Skałą Szamaną, za którą ciągnie się piaszczysta plaża. Szamanę można obserwować i fotografować z pewnej odległości, bo podobno emanuje niebezpiecz-



ną energią, przed czym ostrzegają specjalne tablice. – Skała Szamaną to według wierzeń Buriatów pałac ducha opiekuna wyspy – wyjaśnia Monika Radzikowska. Na wyspie można spotkać inne obiekty świadczące o szamanizmie: słupy serge z kamieniami ofiarnymi czy stopy kamieni, którymi Buriaci oznaczają miejsca – według nich – nawiedzane przez duchy. Ich kult ma specyficzną formę: na kamieniach można zobaczyć np. stopy niedopałków papierosów. Buriaci robią pielgrzymki, objeżdżając słupy, a przy każdym... piją wódkę i palą papierosy z duchami przodków. Grupa polskich turystów spotkała taką „pielgrzymkę”, której uczestnicy byli już przy niejednym słupie serge i mieli mocno w czubach od „ofiar”. Monika Radzikowska mówiła też o szamanach, którzy leczą choroby, odnajdując dusze chorych zagubione w zaświatach. Do tego jednak potrzebują wprowadzenia się w trans przy pomocy muzyki specjalnego bębna czy drumli. Inne formy religijności szamańskiej – która tam łączy się z buddyjską – to kolorowe wstęgi na słupach, czaszki zwierząt ofiarnych na pniach drzew.

Monikę Radzikowską szczególnie interesują tradycje, wierzenia, legendy. Dlatego dłużej zatrzymała się w opowieściach o autonomicznej republice Tuwa, graniczącej z Mongolią. Opowiedziała o Iwołgińskim Dacanie, czyli najważniejszym ośrodku rosyjskich buddystów z klasztorem i uczelnią religijną. Jego największa tajemnica to dawny przywódca rosyjskich buddystów Dasza-Dorzo Itigielow. Zmarł w 1927 r., ale jego ciało nie ulega rozkładowi, wręcz robi wrażenie przebywania w głębokiej nirwanie. Podróżniczka opowiedziała legendę podobną do naszej o Giewoncie – o carze Sa-

janie, który leży jako góra, zbudzi się, gdy jego kraj – Tuwa będzie go potrzebował. Mówiła również, w jaki sposób – według romantycznej legendy – powstały góry Altaj oraz rzeki Katuń i Bij.

Wierszyna – mała Polska na dalekiej Syberii

W tak odległym geograficznie i kulturowo regionie dotarli też do Wierszyny – polskiej wioski na Syberii (100 km na północ od Irkucka), zasiedlonej na początku XX w. przez dobrowolnych emigrantów, głównie z Dąbrowy Górniczej. Do dziś pewna grupa mówi czystą polszczyzną. Działa tam wiejska szkoła z językiem polskim, Dom Polski oraz kościół. Właśnie na setną rocznicę jego poświęcenia, bardzo uroczyste obchodzone – trafili wędrowcy z Polski.

W podziękowaniu za ciekawe spotkania Robert Mazurek tradycyjnie już podarował gościowi karykaturę autorstwa Przemysława Krupskiego oraz pamiątkowy medal „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”.

Na 27. edycję „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” zaprosił Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek i Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, a także organizatorzy: Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik”, oraz Radzyński Ośrodek Kultury. Sponsorami wydarzenia byli: firma drGerard, Spółdzielca Mleczarnia „Spomlek”, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim. Patronat nad wydarzeniem objął ogólnopolski miesięcznik „Poznaj Świat” oraz portal „Kocham Radzyń Podlaski”.

Anna Wasak
Fot. Tomasz Młynarczyk



Problemy ZGL: zaległości za czynsz, brak dbałości o wynajęte lokale

Prawie 250 tys. zł zaległości w płaceniu czynszu mają najemcy lokali znajdujących się w zasobach miasta. Taka sytuacja jest niepokojąca, tym bardziej, że większość zalegających z opłatami to mieszkańcy mieszkań komunalnych, gdzie czynsz jest bardzo niski i w dodatku można uzyskać dodatek mieszkaniowy z MOPS-u. Temat ten podjął na sesji Rady Miasta 31 stycznia burmistrz Jerzy Rębek.

Duże zaległości mimo niskich czynszów i różnych form pomocy

- Jak informuje Zakład Gospodarki Lokalowej, bardzo źle wygląda sytuacja związana z pozyskiwaniem czynszu z najmu lokali, które są w zasobach Gminy Miejskiej Radzyń. Wielu lokatorów mieszkań socjalnych i komunalnych nie płaci czynszu, nawet niewielkiego – mówi wóldarz Radzyń. - Jestem zobowiązany o tym mówić, muszę też podjąć decyzje dyscyplinujące osoby lekceważące sobie obowiązek, który na nich spoczywa.

Dyrektor ZGL Marek Niewęglowski, zapytany o wysokość niezapłaconych czynszów wyjaśnił, że na 31 stycznia zaległości powyżej trzech miesięcy wynosiły łącznie 248 956,53 zł, z czego należność główna to 215 215,49 zł oraz odsetki - 33 741,04 zł. Czynsz w mieszkaniach komunalnych jest niski – wynosi ok. 100-200 zł, ponadto najemcom o niskich dochodach przysługuje pomoc w postaci dodatku mieszkaniowego z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (co jest uregulowane w przepisach Ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych). Aktualnie dodatki mieszkaniowe pobiera 70 osób na 9600 zł miesięcznie.

Jak zmobilizować nieodpowiedzialnych lokatorów?

- Jednak warunkiem otrzymania pomocy jest regularne opłacanie czynszu w okresie obowiązywania decyzji o przyznaniu dodatku mieszkaniowego – wyjaśnia Marek Niewęglowski. To w praktyce oznacza, że jeśli nawet czynsz wynosi 200 zł, to można dostać 150 zł dodatku mieszkaniowego – pod warunkiem, że lokator zapłaci pozostałe 50 zł. Jeśli tego nie uczyni, traci prawo do dodatku. Niestety, tak się często dzieje.

Ponadto, na uzasadniony



wniosek dłużnika może zostać zastosowana ulga w spłacie należności: rozłożenie płatności na raty, odroczenie terminu płatności i wstrzymanie naliczania odsetek za zwłokę.

- **Szanowni najemcy, jeśli macie problemy z płatnością, nie czekajcie na upomnienie, nakaz lub wyrok sądu. Zawsze lepiej jest wcześniej wspólnie rozwiązać problem niż doprowadzić do dużego zadłużenia, wyroku sądu i windykacji przez komornika, co zawsze wiąże się z dodatkowymi, dużymi kosztami** – apeluje Marek Niewęglowski i zaprasza do biura Zakładu Gospodarki Lokalowej ul. Lubelska 5. Tel. 83 352 99 30.

Podczas sesji Rady Miasta radna Bożena Lecyk wskazała, że inne miasta borykające się z opłatami na czynsz podzieliły mieszkania socjalne na lepsze i gorsze. Promują najemców płacących czynsz i oferują mieszkania wyższego standardu, a tym, co zalegają oferują niższy standard mieszkań - ci muszą ponieść konsekwencje.

Wóldarz miasta dodał, że zarówno Dyrektor ZGL jak i pracownicy Urzędu Miasta mają rozeznanie w temacie – wiedzą, kto nie płaci, chociaż mógłby, na co wskazuje sytuacja finansowa.

- To jest niepokojące. Jedno-

częściej wyzwała inicjatywę do uporządkowania tych spraw – zaznaczył burmistrz.

- Nikogo nie można pozbawić dachu nad głową, nie chodzi tu o osoby, które są w szczególnie trudnej sytuacji, o nich musimy zadbać – dodał burmistrz. Jednak są tacy, co lekceważą swe obowiązki. Dlatego zamierzamy utworzyć przynajmniej kilka mieszkań o niskim standardzie, do których będą eksmitowani ci, którzy nie płacą, choć ich na to stać, mają pieniądze na wszystko, tylko nie na czynsz.. Wynajem mieszkania na wolnym rynku to ok. 1000 zł miesięcznie, za mieszkanie z zasobów miejskich płaci się czynsz od 100 do 200 zł. To jest ogromna różnica. Dlaczego wywiązujący się z obowiązków będą musieli płacić za tych, co je lekceważą? – pytał burmistrz Jerzy Rębek.

O obowiązkach lokatorów

Niepłacenie czynszu to jeden problem – drugi to brak odpowiedzialności u części najemców za stan użytkowanych mieszkań i postawa roszczeniowa wobec wynajmującego.

- Część mieszkańców zasobów mieszkaniowych administrowanych przez Zakład Gospodarki Lokalowej eksploatuje mieszkania zgodnie z przeznaczeniem i

przepisami określającymi obowiązki najemców. Lokale są odnawiane i utrzymywane w dobrym stanie – mówi Marek Niewęglowski dyrektor ZGL. - Niestety są najemcy, którzy lekceważą swoje obowiązki i powodują, iż lokale są w złym stanie. Najemcy ci nie naprawiają na bieżąco uszkodzeń w mieszkaniu i wymuszają, żeby robiła to administracja (ZGL). I co znamienne - często takiej roszczeniowej postawie towarzyszy lekceważenie obowiązku wnoszenia opłat czynszu za lokale.

- **Prosimy o prawidłowe eksploatowanie mieszkań, dogrzewanie i wietrzenie. Niedogrzewanie i zawilgacanie lokali powoduje niszczenie tynków, podłóg i stolarki. Utrzymanie nieprawidłowej mikroflory sprzyja rozwojowi chorób** - apeluje dyrektor ZGL Marek Niewęglowski.

Sprawy obowiązków wynajmującego (w omawianym przypadku - ZGL) i najemcy (lokatora) reguluje **Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Dz.U. 2001 Nr 71 poz. 733 tj. Dz.U. 2018 poz. 1234.**

Według przepisów:

1) najemca dokonuje napraw i konserwacji okien i drzwi, podłóg, posadzek, wykładzin podłogowych oraz ściennych okładzin ceramicznych, szklanych i innych, wynajmujący dokonuje wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, podłóg, posadzek i wykładzin podłogowych;

2) do najemcy należą naprawy uszkodzeń tynków ścian i sufitów, a do obowiązków wynajmującego należy wymiana tynków;

3) najemca konserwuje, naprawia i wymienia trzony kuchenne, kuchnie i grzejniki wody przepływowej (gazowe, elektryczne i węglowe), podgrzewacze wody, wanny, brodziki, misy klozetowe, zlewozmywaki, umywalki wraz z syfonami, baterie i zawory czerpalne oraz inne urządzenia sanitarne, w które lokal jest wyposażony; najemca odpowiada też za naprawy i konserwację przewodów odpływowych urządzeń sanitarnych aż do pionów zbiorczych, w tym niezwłoczne usuwanie ich niedrożności, wynajmujący jest odpowiedzialny za wymiany wewnętrznych instalacji: wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej i ciepłej wody;

4) najemca dokonuje napraw i konserwacji osprzętu i zabezpieczeń instalacji elektrycznej, wynajmujący jest odpowiedzialny za wymiany wewnętrznej instalacji elektrycznej, w tym wymianę przewodów;

5) wynajmujący dokonuje napraw i wymiany wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami i wymienia piece grzewcze, ale najemca naprawia i konserwuje piece węglowe i akumulacyjne, jak również wymienia ich zużyte elementy;

6) najemca jest obowiązany ponadto do malowania ścian i sufitów, malowania drzwi i okien, urządzeń kuchennych, sanitarnych i grzewczych, naprawy i konserwacji wbudowanych mebli, łącznie z ich wymianą, oraz naprawy i konserwacji innych elementów wyposażenia lokalu i pomieszczeń przynależnych;

7) Najemca ponosi koszty napraw i innych nakładów (np. wymiany elementów wyposażenia), które go obciążają. Do ich dokonywania jest zobowiązany w świetle treści stosunku najmu i nie może oczekiwać od wynajmującego zwrotu tych nakładów, chyba że umowa stron stanowi inaczej;

8) Niewywiązywanie się przez najemcę z nałożonych na niego obowiązków rodzi po jego stronie odpowiedzialność odszkodowawczą wobec wynajmującego. AW

Wielka miłość w Pałacu Potockich

Eustachy i Marianna Potoccy byli wspanią parą małżeńską: bajecznie bogatą, światłą, patriotyczną, zainteresowaną problematyką kulturowo-artystyczną. Przy tym płodną - do dorosłości dożyło sześcioro ich dzieci. Za ich czasów Radzyń był małą metropolią, punktem rozpoznawalnym na mapie Europy (prof. Małgorzata Grupa). Niestety, złoty okres Radzyna nie trwał długo. Oboje małżonkowie zmarli przedwcześnie w odstępie kilkudniowym w lutym 1768 roku.

„...miała Rzeczpospolita szczęście ze skojarzenia tego małżeństwa...”

26 grudnia 1741 roku w Lublinie odbyła się uroczystość opisywana w ówczesnej prasie, opiewana w hymnach i panegirykach przez poetów: Marianna Kątska (1720-68) – dziedziczka fortuny Szczuków i Kątskich, najbogatsza panna w ówczesnej Rzeczypospolitej poślubiła Eustachego Potockiego (1720-1768), wówczas starostę tłumackiego.

Mariaż ten oznaczał nie tylko połączenie osób, ale także szlacheckich tradycji patriotycznych, intelektualnych, kulturalnych oraz olbrzymich majątków, dzięki czemu Potoccy zaliczali się do grona magnatów cieszących się potęgą ekonomiczną. Trudno się dziwić, że wesele Eustachego i Marianny było głośne w kraju, z okazji połączenia się wielkich, sławnych i możnych rodów powstały hymny i panegiryki wynoszące pod niebiosa państwa młodych i ich rody.

„...miała Rzeczpospolita, w tym trudnym wieku, jakim był wiek XVIII, niebywałe szczęście ze skojarzenia tego małżeństwa, które tak wiele dobrego wniosło do kultury polskiej” – czytamy na stronie Związku Rodu Kątskich (http://sanok.xyz/katski/?page_id=118) i dalej: „Współczesne badania historyczno-kulturowe ujawniają, że radzyńskie małżeństwo Eustachego i Marianny z Kątskich Potockich należało do najbardziej światłych rodzin ówczesnej Rzeczypospolitej, zainteresowanych problematyką kulturowo-artystyczną małżeństw XVIII wieku”.

On – żołnierz, polityk, gospodarz

Eustachy Potocki (1720-1768) herbu Pilawa pochodził z hetmańskiego rodu. Od 1740 roku zaangażowany był w życie polityczne. Karierę polityczną – wzorem przodków - łączył z wojskową, w 1759 r. został mianowany generałem artylerii litewskiej. Sprawował też ważne urzędy, w 1754 został mianowany cześnikiem koronnym i marszałkiem Trybunału Głównego Koronnego w Lublinie. Za zasługi otrzymał Order Orła Białego. Cieszył się wielkim auto-



Marianna Potocka

rytetem wśród szlachty, znajdował się nawet w gronie poważnych kandydatów do korony. Eustachy Potocki działał również na niwie gospodarczej. Zakładał jurydyki – osady, które miały na celu kolonizację nieużytków w okolicach Warszawy. Jedną z nich, założoną w 1762 r., nazwał Marienstadt (Miasto Marii), aby uczcić swą żonę Mariannę.

Ona – miłośniczka książek, utalentowana literatka, wspaniała matka i żona

Marianna z Kątskich Potocka była wyjątkową kobietą – wspaniałą żoną i matką, ale także kobietą orientującą się w polityce, zainteresowaną reformami państwa – szczególnie tymi z dziedziny pedagogiki, współpracującą z mężem w zarządzaniu licznymi dobrami, wykształconą, utalentowaną literatką... W wieku zaledwie 23 lat, w 1745 roku została uhonorowana tytułem Damy Krzyża Gwiazdźstego. Obdarzona talentem literackim, przy tym świetnie znająca język francuski, jako pierwsza w Polsce tłumaczyła komedie Molière. Jej przekłady były wysoko cenione i ... odgrywane na dworach magnackich. Także w Radzynie, gdzie w ogrodowej oranżerii znalazło się miejsce na scenę teatralną.

Dlaczego Radzyń?

Młoda para pierwsze lata małżeństwa spędziła głównie w swych włościach w Lublinie, Biłgoraju i Kurowie, by od 1749 roku osiaść w Radzynie, którą to miejscowość

Potoccy wybrali na gniazdo rodowe. Postanowili pałac w Radzynie uczynić siedzibą godną swych rodów, własnej pozycji społecznej i majątkowej, odpowiadającą ich gustom i aspiracjom artystycznym. Stąd generał rozpoczął przebudowę pałacu Szczuków (1749), zatrudniając do tego najznamienitszych mistrzów w swoich dziedzinach, m.in. architekta Jakuba Fontanę i rzeźbiarza Jana Chryzostoma Redlera. Zasadnicza przebudowa pałacu trwała ok. 10 lat, ale w jej wyniku powstała budowla, która do dziś zachwyca, uważana jest za perłę rokoka, jedną z dziesięciu (niektórzy twierdzą, że pięciu) najwspanialszych tego typu rezydencji Europy.

Mała metropolia

Potoccy byli najświetniejszą i najświetlejszą parą ówczesnej Rzeczypospolitej, mającą aspiracje kulturalne i intelektualne. Ich pałac w Radzynie stał się ośrodkiem promieniującym na całą Rzeczpospolitą, ale także ważnym w skali Europy. Na dworze działał teatr i orkiestra. W pałacu zgromadzone zostały olbrzymie zbiory biblioteczne. Wnętrza wypełniały wspaniałe meble, ściany zdobiły gobeliny, obrazy i supraporty. Tu skupiało się życie rodzinne, ale także kulturalne i towarzyskie. Wspaniała siedziba przyciągała gości, organizowano bale, koncerty, wieczornice, polowania. Przyjacielem małżonków i bywalcem pałacu był bp Ignacy Krasicki, który tu udzielił ślubu ich córce Cecylii Urszuli



Ignacy Potocki



Eustachy Potocki

z księciem Hieronimem Januszem Sanguszką (4 lutego 1767).

Potoccy zatroszczyli się również o pobliski kościół pw. Świętej Trójcy. Im zawdzięczamy piękną dzwonnice projektu Jakuba Fontany oraz parkan otaczający plac kościelny, nowe ołtarze boczne, murowany szpital (obecnie parterowy budynek zwany „starą plebanią” przy ul. Ostrowieckiej).

Inteligentni, wykształceni, bogaci, szlacheckimi, w dodatku połączeni głęboką, pełną wzajemnego oddania, wierną miłością, w niezbyt cnotliwych czasach stanowili parę będącą pozytywnym wzorem na tle całej Rzeczypospolitej. Do tego płodną. Potoccy doczekali się licznych potomstwa: córki i pięciu synów, z których dwóch stało się filarami nadchodzącej epoki oświecenia w Polsce. W ten sposób małżeństwo stworzyło nie tylko nową siedzibę rodu, ale także zainicjowało nową jej gałąź, która złotymi zgłoskami zapisała się w dziejach Polski.

W trosce o wychowanie dzieci

Jakimi rodzicami byli Potoccy? Na pewno troskliwymi i rozsądnymi, dbającymi o ich wszechstronny rozwój. Swoje dzieci wychowywali w duchu patriotyzmu i zaangażowania w sprawę państwa. Nie rozpieszczali nadto swych latorośli.

Pięciu synów (w tym Ignacy oraz Stanisław Kostka) było uczniami Collegium Nobilium - nowoczesnej szkoły synów ma-

gnackich i bogatej szlachty, założonej w Warszawie przez pijara Stanisława Konarskiego (1740 r.).

Warto dodać, że w okresie pobierania nauki Radzyń był ulubionym miejscem wakacyjnego odpoczynku młodych Potockich. W jednym z listów (9.06.1763) ich opiekun Fryderyk Kotowicz pisał, że „na wakacje przysposabiały się do Radzyna z wieko ochoty”.

W radzyńskiej rezydencji dzieci otoczone były dziełami sztuki i książkami. Miejsce to odegrało olbrzymią rolę w kształtowaniu się gustów artystycznych Stanisława Kostki Potockiego, co wydało owoc, które okazały się zbawienne dla polskiej kultury i sztuki na progu utraty niepodległości. Stanisław Kostka Potocki był autorem pierwszego polskiego podręcznika historii sztuki, prekursor polskiej archeologii, w Wilanowie (do którego przeniósł cenne zbiory z Radzyna) w 1805 r. otworzył pierwsze na ziemiach polskich muzeum otwarte dla publiczności.

Gdy ona odeszła, jemu serce pękło...?

Niestety, po roku nastąpiła tragedia: Marianna zmarła 20 lutego 1768 r. Tragiczna wiadomość zastała Eustachego w Radzynie. „Jenerał serdecznie ją kochał i tak mocno pożałował tej straty, że zaraz upadł na łożo boleści pod ciężarem zmartwienia”. 22 lutego spisał testament, mimo choroby podążył do Warszawy. Zmarł 24 lutego.

Pogrzeb odbył się 6 marca 1768 roku, Mszę św. odprawił biskup warmiński Ignacy Krasicki, ks. Lachowski, „kaznodzieja Jego Królewskiej Mości Stanisława Augusta, wyborne miał kazanie”.

W kościele oo. Jezuitów na ul. Senatorskiej znajduje się nagrobek Eustachego i Marianny Potockich, według projektu Jakuba Fontany.

Anna Wasak

Więcej w książce „Radzyń Podlaski. Wielka historia małego miasta” do kupienia w Radzyńskim Ośrodku Kultury

Andropauza 3 – czyli jak żyć i nie zwariować

Na deskach Radzyńskiego Ośrodka Kultury gościł spektakl „Andropauza 3 – czyli jak żyć i nie zwariować” w reżyserii Piotra Dąbrowskiego i Katarzyny Mikiewicz. W sobotę 16 lutego radzynianie mogli zobaczyć na żywo sztukę z doskonałą obsadą aktorską, której głównym przesłaniem była sentencja Marka Twaina: „Ludzie nie dlatego przestają się bawić, że się starzeją, lecz starzeją się, bo przestają się bawić.”

Agata Załęcka, Tadeusz Ross, Dariusz Gnatowski, Michał Pietrzak oraz Artur Dziurman zabrali nas na Uniwersytet Trzeciego Wieku. To tu, z perspektywy studentów mających na karku całkiem sporo już lat, obserwujemy relacje międzyludzkie. Ich wspólnym mianownikiem są dobre chęci, jednak ciało już niekoniecznie jest w stanie sprostać podjętym wyzwaniom. Główni bohaterowie – Hrabia, Behemot, Miernota i Sławek widząc potrzebę naprawy zepsutej rzeczywistości zakładają teatr i szykują się do wystawienia „Dziadów” Adama Mickiewicza. Jak się okazuje, spektakl w połączeniu z ich „wyjątkowymi” osobowościami staje się solidną kanwą komedii, której widzowie byli świadkami przez ponad dwie godziny. Salwy śmiechu w połączeniu z ogromną przyjemnością obejrzenia gry aktorskiej stały się wspaniałą okazją do tego, by szczerze wypełnić



salę i zwyczajnie doskonale się bawić. Radzynianie docenili wysiłki twórców spektaklu, o czym świadczyły gromkie brawa i co chwila wybuchające salwy śmiechu.

Wydarzenie odbywało się w ramach 6. edycji „Radzyńskich Podróży Teatralnych”, organizowanych przez Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik” i Radzyń-

ski Ośrodek Kultury. Sponsorami spektaklu byli: firma drGerard, Spółdzielcza Mleczarnia „Spomlek”, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim.

Robert Mazurek
Fot. Tomasz Młynarczyk

Wernisaż malarstwa Jacka Schmidta

15 lutego goście Galerii „Oranżeria” Radzyńskiego Ośrodka Kultury mieli okazję chociaż na chwilę przenieść się do ciepłych i słonecznych dni.

Wszystko za sprawą obrazów warszawskiego artysty malarza Jacka Schmidta. Ptaki na jego obrazach zostały namalowane tak realistycznie, że widzom wydawało się, że słychać szum skrzydeł łabędzi, krzyki orłów, klekociny bocianów, odgłosy perkozów, czapli, błotniaków.

Zaprezentowane prace Jacka Schmidta stanowią cykl pt. „Ptaki Doliny Tyśmienicy”, gdyż artysta w ubiegłym roku był uczestnikiem pleneru w Bełczacu i rozkochał się w tym wspaniałym i pełnym unikalnych gatunków ptaków regionie. Na wystawie została też zaprezentowana

seria obrazów pt. „Tancerki”, które przedstawiają różne formy taneczne od flamenco do tańca współczesnego. Jest tam również kilka obrazów inspirowanych baletnikami Edgara Degasa. Jacek pokazał także jeden wyjątkowy dla niego obraz pt. „Praska kapela”. Wyjątkowy dlatego, że warszawska Praga jest jego miejscem na ziemi. Sam pochodzi z Podhala, ale od 2007 r. mieszka i tworzy na Pradze, gdzie prowadzi otwartą pracownię oraz galerię autorską „Praga del Arte”. Poza malarstwem sztalugowym Jacek Schmidt zajmuje się też akwarelą, rysunkiem, grafiką użytkową, fotografią artystyczną, filmem, arteterapią i pedagogiką sztuki. Jest autorem ponad 40 indywidualnych wystaw. W 2012 r. współtworzył Fundację „Twoja Pasja” zajmująca się m.in. terapią przez sztukę dla młodzieży ze środo-



Fot. Antonina Bozym-Rotari

wisk dysfunkcyjnych na Pradze Północ. Jego prace znajdują się w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i na świecie.

Arkadiusz Kulpa

JANA KONDRAKA
PT. „KOBIECY KLASYKÓW”

MIŁOSNE PIOSENKI Z WYRAZAMI SZACUNKU,
UWIELBIENIA I ADORACJI
NAPISANE PRZEZ COHENA, OKUDŻAWĘ, STAUCHURĘ I KONDRAKA

8 MARCA 2019 R. (PIĄTEK), GODZ. 18.00
SALA WIDOWISKOWO-KINOWA RADZYŃSKIEGO OŚRODKA KULTURY
BILETY: 30 ZŁ (W DNIU KONCERTU 40 ZŁ) DO NABYCIA W ROK, TEL. (83) 352-73-14
FOT. EWA PIĄTEK



ZAPRASZAJĄ NA

DNI ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH 2019 W RADZYNIU PODLASKIM

2-4 LUTEGO
(NIEDZIELA)

10.00 – V Turniej Piłki Nożnej Pamięci Żołnierzy Wyklętych (hala ZSP i LO w Radzynie Podlaskim)

1 MARCA
(PIĄTEK)

10.00-15.00 – Namiot Wyklętych (pl. Wolności w Radzynie Podlaskim)
12.00 – projekcja filmu „Pilecki” w reżyserii Mirosława Krzyszkowskiego, podsumowanie konkursu „Rotmistrz Witold Pilecki – bohater najnowszej historii Polski” (sala widowiskowo-kinowa Radzyńskiego Ośrodka Kultury)
18.00 – Msza Święta w Sanktuarium MBNP, VI Marsz Żołnierzy Wyklętych

3 MARCA
(NIEDZIELA)

10.00-14.00 – Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” (dziejniec pałacu Potockich w Radzynie Podlaskim)

8 MARCA
(PIĄTEK)

19.00 – Ekstremalna Droga Krzyżowa (wymarsz z Sanktuarium MBNP w Radzynie Podlaskim), trasa ok. 15 km